

Pijany ukradł samochód

Data publikacji: 24.09.2015 17:29

Ukradł auto, kierował nim mając 2 promile alkoholu w organizmie a do tego wszystkiego doprowadził do kolizji drogowej. 22-latkowi zatrzymanemu przez bielskich policjantów grozi za te przestępstwa do 5 lata więzienia.

Sprawca wykorzystał nieuwagę pracownika restauracji w Jasienicy i skradł z szafki ubraniowej telefon komórkowy, portfel z dokumentami i kluczyki do fiata punto.

- Ukradł samochód z parkingu przed restauracją i wybrał się w pijany „rajd” z Jasienicy do Bielska-Białej. Tuż przed 3.00 na bielskiej ul. Witosa wjechał w przydrożny słup. Sprawca został zatrzymany przez policjantów z drogówki. Początkowo nie przyznawał się do kierowania tym pojazdem. Twierdził, że znalazł się w tym miejscu przypadkowo, a następnie starał się wmówić policjantom, że samochodem kierował jego kolega. Jego wersję wydarzeń obalili mundurowi, którzy w czasie przeszukania, odnaleźli przy zatrzymanym telefon, portfel i dokumenty należące do właściciela fiata punto. Sprawca przyznał wreszcie, że okradł pracownika restauracji. Ukradł też jego samochód, którym następnie kierował, doprowadzając po drodze do kolizji. – relacjonuje bielska policja.

Badanie stanu trzeźwości 22-latka dało wynik 2 promile alkoholu. Po nocy spędzonej w policyjnej celi usłyszał zarzuty. Teraz o jego dalszym losie zadecyduje teraz prokurator.

(red)